

Zaległe płatności: nie ma co liczyć na 100 proc. kwoty

 **Poleć** Zarejestruj się, aby zobaczyć, co polecają Twoi znajomi.

2019-01-09 10:03



Co czwarta złotówka z zaległych należności przepada © Kittiphan - Fotolia.com

O tym, że zaległe płatności ze strony kontrahentów to jedna z największych bolączek polskich firm, wiadomo nie od dziś. Potwierdza to również najnowsze badanie BIG InfoMonitor. Co więcej okazuje się, że firmy nie tylko muszą czekać na swoje pieniądze, ale również muszą liczyć się z tym, że uda im się odzyskać tylko część przeterminowanej kwoty. Firmy oczekujące na płatność ponad 60 dni tracą średnio co czwartą złotówkę. Co 10. z poszkodowanych przedsiębiorstw nie udaje się odzyskać ani grosza.

Badane zrealizowane dla BIG InfoMonitor pośród 500 mikro, małych i średnich firm dowodzi, że kilka miesięcy oczekiwania na zaległe płatności od kontrahenta pełnym sukcesem kończy się tylko w co trzecim przypadku. Okazuje się bowiem, że 100 procent należności, opóźnianej przez ponad 60 dni, udaje się odzyskać około 37 proc. ankietowanych

przedsiębiorstw. Większość musi zadowolić się częścią zapłaty, a czasami zdarza się, że nie odzyskuje ani grosza. Wśród firm, które zgłaszają kłopoty z otrzymaniem całości należności, średnio nie udaje się odzyskać 27 proc. zaległej kwoty.

Najwięcej, bo przeszło 1/4 firm notujących straty z powodu braku płatności za dostarczone towary, czy zrealizowane usługi, deklaruje, że traci do 5 proc. należnych im pieniędzy. Jednak kolejne 20 proc. nie otrzymuje już 10 proc. należności, a co szósta firma (18 proc.) nie dostaje między 11 a 20 proc. z oczekiwanej sumy. Na tym jednak nie koniec, bo co piątemu przedsiębiorstwu nie wpływa na konto od 21 do 80 proc. należności. Jedna na dziesięć firm, którym nie udaje się ściągnąć zapłaty, traci ponad 80 proc. lub wszystko.

IMIEJ CZĘŚĆ ZALEGŁYCH NALEŻNOŚCI NIE UDAJE SIĘ ODZYSKAĆ



fot. mat. prasowe

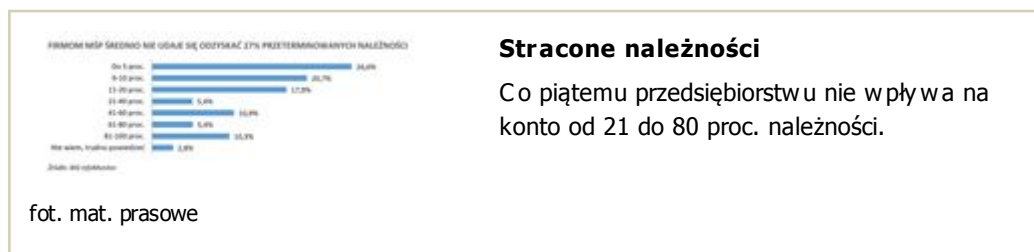
Jakiej części zaległości nie udaje się odzyskać?

Przeciętnie nie udaje się odzyskać 27 proc. należności.

“ - Nie ma wątpliwości, że nie są to statystyki napawające optymizmem i pozwalające myśleć, że jeśli kontrahent przeciąga płatność przez dwa miesiące, to nic wielkiego się nie dzieje i z pewnością za chwilę wszystko ureguluje. Praktyka pokazuje, że niestety tak nie jest i większość firm po upływie dwóch miesięcy od terminu płatności nie otrzyma całej sumy. Dlatego na pewno nie warto czekać z założonymi rękami – przestrzega Sławomir Grzelczak, prezes BIG InfoMonitor. – Inne z naszych badań pokazują jednak, że niemal 90 proc. firm, których kontrahenci nie płacą, boi się reagować. Chęć do działania odbiera im obawa o utratę kolejnych potencjalnych zamówień. Jednak firmy, które upominają się o

Privacy settings

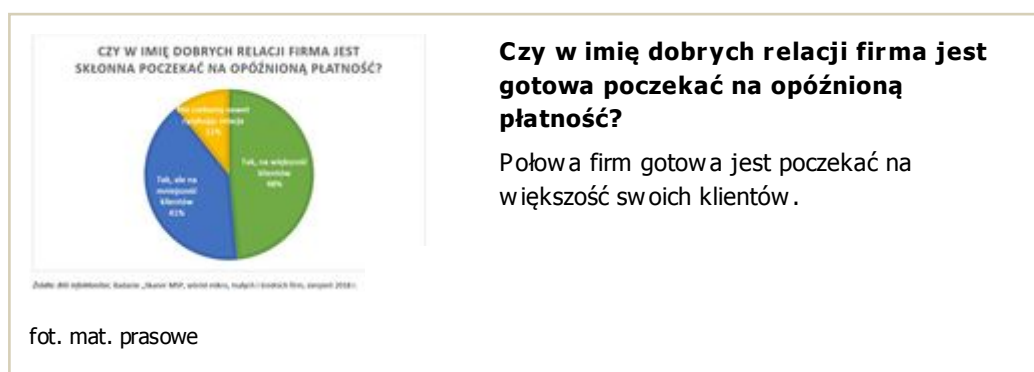
W IV kwartale minionego roku na brak uregulowania płatności przez kontrahenta przez okres przekraczający 60 dni od wyznaczonego terminu wskazało 54 proc. firm. To o 4 proc. więcej niż w poprzednim kwartale i najwięcej w ciągu ostatnich dwóch lat. O dsetek jest tak znaczący, mimo że przedsiębiorcy mówili wyłącznie o opóźnieniach, do których doszło w ciągu 6 miesięcy.



Stracone należności

Co piątemu przedsiębiorstwu nie wpływa na konto od 21 do 80 proc. należności.

Jeśli firma nie płaci, warto jednak upominać się o pieniądze, bo dłużnik prędzej zapłaci temu, kto zabiega o płatność. Dobrą praktyką jest jak najszybsze wysłanie wezwania do zapłaty, zapowiadającego wpis do rejestru dłużników BIG. Firma-dłużnik nie będzie chciała dopuścić do tego, by wierzyciel wpisał ją do rejestru, bo przedsiębiorstwo, które znajdzie się w BIG z negatywnym wpisem ma utrudniony dostęp do kredytów, leasingu, faktoringu czy ofert telekomów, a gdy kontrahent sprawdza BIG to dochodzą do tego również kłopoty z transakcjami handlowymi.



Czy w imię dobrych relacji firma jest gotowa poczekać na opóźnioną płatność?

Półowa firm gotowa jest poczekać na większość swoich klientów.

Warto też odrobić lekcję przed każdym podpisaniem umowy i sprawdzić w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor kontrahenta, nawet tego już dobrze znanego. Sytuacja wciąż się zmienia i nie ma gwarancji, że dana firma cały czas jest w zdrowej kondycji finansowej. Dlatego dobrze jest monitorować partnerów biznesowych w internecie, sprawdzać ich dokumenty w e-KRS. Rutyna i nieuzasadnione zaufanie mogą bowiem słono kosztować. W Rejestrze BIG InfoMonitor jest wpisanych obecnie blisko 232 tys. firm, które nie zapłaciły swoim kontrahentom niemal 5,5 mld zł. To najlepiej pokazuje, że nie wszystkie należności udaje się wyegzekwować.

**Badanie „Skaner MSP, wśród mikro, małych i średnich firm” przeprowadzone przez Instytut Badań i Rozwiązań B2B Kerala Research, na próbie 500 firm sprzedających z odroczonego terminem płatności, techniką wywiadów telefonicznych, październik 2018 r.*

BIG InfoMonitor

oprac. : eGospodarka.pl